

MACIEJ BUJALSKI*

ZAKRES ZASTOSOWANIA REGUŁY
CONTRA PROFERENTEM ORAZ ISTOTA UMOWY
RACHUNKU BANKOWEGO W ŚWIETLE POJĘCIA
„OBACANIE ŚRODKAMI PIENIĘŻNYMI”.
GŁOSA KRYTYCZNA DO WYROKU SĄDU NAJWYŻSZEGO
Z DNIA 21 STYCZNIA 2021 R., III CSKP 80/21

I

Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego obejmowało kwestię przysługiwania posiadaczowi rachunku bankowego oprocentowania od zdeponowanych na nim środków w okresie jego „blokady”¹. Jej praktyczne znaczenie może się okazać niebagatelne, zwłaszcza jeśli spojrzeć się na ów problem globalnie, uwzględniając skalę działalności sektora bankowego w Polsce oraz wynikające z tego rozstrzygnięcia konsekwencje, które musiałyby być odniesione do innych jeszcze instytucji prawnych niż tylko te, które znajdowały zastosowanie w stanie faktycznym leżącym u podstaw tego wyroku. Realia niniejszej sprawy mogą się wydawać dość szczególne o tyle, o ile owa „blokada” obejmowała następujące instytucje: a) blokadę rachunku nałożoną przez Generalnego Inspektora Informacji Finansowej (GIIF) oraz prokuratora na podstawie nieobowiązującej już ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu² (w obecnym stanie

* Autor jest studentem IV roku prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie; ORCID: 0000-0003-4004-8319.

¹ Autor w tym miejscu celowo posługuje się cudzysłowem, wskazując na pewne funkcjonalno-ekonomiczne znaczenie grupy rozmaitych instytucji prawnych, które zostaną przedstawione w dalszej części glosy.

² Ustawa z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1049 ze zm.); dalej: u.p.p.p. z 2000 r.

prawnym instytucję tę reguluje ustawa z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu³, lecz poczynione w niniejszej glosie uwagi zachowują aktualność); b) zajęcie rachunku bankowego w ramach wykonywania postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym wydanego zgodnie z art. 293 kodeksu postępowania karnego⁴. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 292 § 1 k.p.k. zabezpieczenie następuje w sposób wskazany w przepisach kodeksu postępowania cywilnego⁵. Tym samym trzeba stwierdzić, że ocena problemu przysługiwania oprocentowania posiadaczowi rachunku bankowego w okresie zajęcia tego rachunku będzie obejmować również zajęcie w ramach wykonywania postanowień o zabezpieczeniu wydanych w postępowaniu cywilnym, co — uwzględniając ich liczbę — dowodzi praktycznego znaczenia rozstrzygnięcia w tym przedmiocie. Zajęcie stanowiska winno z kolei być poprzedzone oceną dokonanej przez Sąd Najwyższy wykładni oświadczeń woli. Należy bowiem zauważyć, że rozstrzygnięcie, czy w danym przypadku oprocentowanie posiadaczowi rachunku bankowego się należy, musi być w sposób naturalny poprzedzone stwierdzeniem, że w danym stosunku prawnym między bankiem a posiadaczem rachunku oprocentowanie zostało przewidziane. Mając to na względzie, w niniejszej glosie zostanie w pierwszej kolejności przeprowadzona analiza tego, jak należało wyłożyć wiążącą strony umowę, a w konsekwencji, czy umowa ta przewidywała oprocentowanie, a jeśli tak, to w jakiej wysokości, następnie zostanie rozstrzygnięte, czy — przy uwzględnieniu realiów współczesnej ekonomii i gospodarki — w przypadku blokady rachunku lub jego zajęcia (na podstawie przepisów kodeksu postępowania karnego lub kodeksu postępowania cywilnego) oprocentowanie posiadaczowi rachunku przysługuje.

II

Stan faktyczny, który leżał u podstaw rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, miał charakter złożony, dlatego też warte jest jego choćby skrótowe przytoczenie. Między powódką a bankiem zawarta została umowa kompleksowej obsługi klienta, w ramach której prowadzono dla powódki rachunek bankowy, w tym miało być prowadzone „konto osobiste”⁶, a środki na nim podlegały oprocentowaniu zgodnie z umową.

³ Ustawa z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 593 ze zm.); dalej: u.p.p.p. z 2018 r.

⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. — Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 534 ze zm.); dalej: k.p.k.

⁵ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. — Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1805 ze zm.); dalej: k.p.c.

⁶ Art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. — Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2439 ze zm.; dalej: pr. bank.) nie wymienia rodzaju rachunku, jakim jest „konto osobiste”. Ponieważ zarówno umowa łącząca powódkę z bankiem, jak i Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku posługują się pojęciem „konto osobiste”, terminologia ta zostaje przyjęta w niniejszej glosie, jednak z użyciem cudzysłowu, a przez pojęcie to należy rozumieć umowę rachunku bankowego, w której przewidziano oprocentowanie. Katalog zawarty we wzmiankowanym przepisie jest co

Obok tego umowa przewidywała otwieranie lokat terminowych. Zgodnie z dokumentem umowy, w przypadku lokat bank miał się kontaktować z klientem przed upływem terminu, na który została zawarta dana lokata, w celu ustalenia dalszych warunków przechowywania środków, a w przypadku braku możliwości skontaktowania się z klientem lokata miała ulegać przedłużeniu na ten sam okres, przy czym bank miał ustalać jej oprocentowanie w oparciu o aktualne stopy międzybankowe rynku pieniężnego (§ 4 ust. 3 umowy). Z kolei zgodnie z ogólnymi warunkami umów (OWU), które zostały prawidłowo inkorporowane i znajdowały zastosowanie w sprawach nieuregulowanych w umowie, w przypadku braku możliwości skontaktowania się z klientem w celu wynegocjowania warunków dalszego lokowania środków, środki miały zostać przekazane na „konto osobiste” bądź rachunek a’vista (§ 30 OWU). W ramach tego stosunku prawnego powódka przelała ze swojego rachunku bankowego środki pieniężne na ośmiodniową lokatę terminową, jednak w czasie trwania tej lokaty GIIF na podstawie przepisów ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy... z 2000 r. dokonał blokady środków znajdujących się na rachunku, następnie prokurator wydał postanowienie o takiej blokadzie, a kolejno w postępowaniu karnym (toczącym się przeciwko osobie trzeciej) wydał postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym przez zajęcie środków znajdujących się na rachunku. Po wydaniu wyroku uniewinniającego w postępowaniu karnym sąd polecił zwolnienie spod zajęcia środków pieniężnych. W tym stanie rzeczy powódka domagała się od pozwanego banku zapłaty oprocentowania od środków zgromadzonych na rachunku tak, jak gdyby znajdowały się one na „koncie osobistym” od daty upływu terminu, na który została zawarta lokata terminowa.

III

Sąd okręgowy uwzględnił powództwo, pozwany bank wniósł apelację, którą następnie oddalił sąd apelacyjny. W konsekwencji bank wniósł skargę kasacyjną, która w zakresie omawianego zagadnienia została uwzględniona przez Sąd Najwyższy⁷, który uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę sądowi apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy przedstawił stanowisko, zgodnie z którym, by rozstrzygnąć, czy oprocentowanie przysługuje posiadaczowi rachunku, należy dokonać wykładni postanowień umowy (która nie regulowała sytuacji blokady rachunku i jego zajęcia). Sąd Najwyższy stwierdził, że

prawda otwarty, jednak identyfikacja rodzaju rachunku może mieć istotne znaczenie z perspektywy ograniczeń podmiotowych wynikających z art. 49 ust. 2 i 3 pr. bank. Jednocześnie nie sposób przesądzić, czy przewidziane w umowie łączącej powódkę z bankiem „lokaty terminowe” oznaczają rachunki lokat terminowych w rozumieniu art. 49 ust. 1 pkt 2 pr. bank., a tym samym jednoznacznie zakwalifikować powódkę jako konsumenta lub przedsiębiorcę.

⁷ Sąd Najwyższy odrzucił skargę kasacyjną w zakresie, w jakim dotyczyła ona apelacji powódki ze względu na brak gravamenu po stronie skarżącego banku. Zagadnienie to pozostaje jednak bez znaczenia dla omawianego problemu, dlatego zostaje jedynie odnotowane.

analizując cel zawarcia umowy rachunku bankowego (zgodnie z art. 65 § 2 kodeksu cywilnego⁸), należy dojść do wniosku, że bank decyduje się wypłacać oprocentowanie od środków zgromadzonych na rachunku bankowym, jako wynagrodzenie w związku z możliwością obracania tymi środkami (co miałyby wynikać z art. 726 k.c.). W konsekwencji — zdaniem Sądu Najwyższego — skoro w okresie trwania blokady rachunku i zajęcia środków na nim zgromadzonych bank nie może obracać tymi środkami, to posiadaczowi rachunku nie przysługuje oprocentowanie. Stanowisko to trzeba poddać krytyce. Zdaje się ono bowiem abstrahować od realiów ekonomicznych działalności gospodarczej banków oraz jest oparte na anachronicznym rozumieniu konstrukcji rachunku bankowego. Jednym z celów niniejszej glosy będzie zatem — zgodnie z jej tytułem — przedstawienie istoty rachunku bankowego (z uwzględnieniem jego natury ekonomicznej) i odniesienie jej do obowiązującej regulacji prawnej. Nadto, głosowane orzeczenie zbudowane jest na metodologicznym błędzie. Rozstrzygnięcie bowiem (w oparciu o reguły wykładni oświadczeń woli), czy i w jakiej wysokości umowa między stronami przewiduje oprocentowanie, ma charakter pierwotny względem oceny, czy rzeczywiście interesy banku zostały naruszone, co uzasadniałoby odmowę wypłaty oprocentowania.

IV

Nie ulega wątpliwości, że wraz z upływem przewidzianego w umowie terminu stosunek prawny wynikający z umowy rachunku lokaty terminowej wygasa⁹. Pozostaje rozstrzygnięcie, jak traktować środki zaksięgowane na rachunku po wygaśnięciu lokaty terminowej. Bezsporne jest, że umowa między powódką a bankiem nie regulowała wprost sytuacji, jaka wystąpiła w realiach niniejszej sprawy. Tym samym konieczne było dokonanie jej wykładni. Dają się wyróżnić dwa zasadnicze sposoby rozstrzygnięcia tej sytuacji. Pierwszy z nich stanowiłoby zastosowanie tzw. wykładni uzupełniającej. Nie jest to w rzeczywistości metoda wyłożenia sensu złożonych oświadczeń woli, a właśnie uzupełnienia ich poza to, co z nich wynika¹⁰. Można ją traktować jako coś więcej niż wykładnię oświadczenia woli *per se*, jednak ciągle mniej niż uzupełnienie treści samej umowy przez ustalone zwyczaje albo zasady słuszności¹¹. Nie wdając się szerzej w rozróżnienie dwóch jej odmian, tj. koncepcji hipotetycznej woli stron, która nakazuje rozważyć, jak strony by problem w umowie zgodnie uregulowały, gdyby zawierając umowę, problem ów rozważały, oraz koncepcji obiektywnej, która nakazuje zastosować dla tego typu oceny kryte-

⁸ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. — Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1740 ze zm.); dalej: k.c.

⁹ W. Pyziół (w.): *System prawa prywatnego*, t. 8, *Prawo zobowiązań — część szczegółowa*, pod red. J. Panowicz-Lipskiej, Warszawa 2011, s. 483.

¹⁰ Z. Radwański, K. Mularski (w.): *System prawa prywatnego*, t. 2, *Prawo cywilne — część ogólna*, pod red. Z. Radwańskiego, A. Olejniczaka, Warszawa 2019, s. 77.

¹¹ Z. Radwański: *Teoria umów*, Warszawa 1977, s. 194.

ria obiektywne, a nie rekonstruować (z uwzględnieniem kryteriów psychologicznych) wolę stron¹², należy wskazać, że skutkiem zastosowania wykładni uzupełniającej musiałaby być odpowiedź na pytanie, czy gdyby strony przewidziały dokonanie blokady rachunku i następnie jego zajęcie, to przewidywałyby za ten okres oprocentowanie należne posiadaczowi od środków zgromadzonych na rachunku bankowym (co pozostanie w bezpośrednim związku z rozstrzygnięciem, czy rzeczywiście bank nie mógł „obracać” zgromadzonymi środkami¹³). Atut tej koncepcji może stanowić charakter wykładni uzupełniającej, jako „czegoś więcej” niż wykładnia oświadczeń woli dokonywana w oparciu o kryteria wyrażone w art. 65 k.c., która służy jedynie uściśleniu użytych pojęć, nie zaś uzupełnieniu dostrzeżonych po złożeniu oświadczenia woli braków¹⁴, choć granica ta nie jest ostra¹⁵. Koncepcja dopuszczalności wykładni uzupełniającej w prawie polskim spotkała się jednak z krytyką w literaturze¹⁶, która oparta została przede wszystkim na braku normatywnej podstawy do stosowania wykładni uzupełniającej, nieostrej granicy między wykładnią oświadczenia woli a jego uzupełnieniem i właśnie jej charakterem pośrednim pomiędzy wykładnią oświadczenia woli a uzupełnieniem treści umowy zgodnie z kryteriami wynikającymi z art. 56 k.c., co mogłoby powodować, że zastosowanie wykładni uzupełniającej jest namnożeniem bytów ponad potrzebę. Mimo że w okolicznościach niniejszej sprawy — jak wspomniano — konstrukcja ta mogłaby się okazać pomocna, to trzeba zgodzić się z jej generalną niedopuszczalnością (zbędnością) w prawie polskim, zaś bez wątpienia nie mogłaby ona być przecież stosowana wybiórczo.

Tezę tę wzmacnia występowanie także szczególnych metod wykładni, które mogą stanowić rozwiązanie w niniejszej sprawie, co prowadzi do poddania analizie drugiego możliwego rozstrzygnięcia stojącego przed Sądem Najwyższym problemu. Aby ocenić, co winno się stać ze środkami zgromadzonymi na rachunku po wygaśnięciu lokaty terminowej, należałoby spojrzeć na postanowienia umowy i OWU przez pryzmat reguły wykładni *in dubio contra proferentem*. Do pomyślenia byłoby posłużenie się § 4 ust. 3 umowy i § 30 OWU ze względu na podobne skutki faktyczne blokady rachunku i braku możliwości skontaktowania się z klientem. W pierwszej kolejności należy podkreślić, że kształt stosunków między bankiem a jego klientami regulowany jest umowami o charakterze adhezyjnym, co oznacza,

¹² Na temat obu koncepcji zob. szerzej Z. Radwański: *Teoria...*, *op. cit.*, s. 192–194.

¹³ Zob. pkt V niniejszej glosy.

¹⁴ Postanowienie SN z dnia 30 października 2008 r., II CSK 263/08, Legalis nr 552672.

¹⁵ Z. Radwański, K. Mularski (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 78–79.

¹⁶ *Ibidem*, s. 79; Z. Radwański: *Teoria...*, *op. cit.*, s. 194. P. Sobolewski (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. K. Osajdy, Warszawa 2021, art. 65, nb 46, określił to zagadnienie jako kontrowersyjne oraz stwierdził, że krytycznie do teorii wykładni uzupełniającej odniósł się W. Robaczyński (w:) *Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz*, pod red. M. Pyziak-Szafnickiej, Kraków–Warszawa 2009, art. 65. Ten jednak stwierdza, że: „w drodze wykładni nie można uzupełniać oświadczenia woli o elementy, które nie były zawarte w oświadczeniu”, co nie pozwala przesądzić, czy odnosił się on do teorii wykładni uzupełniającej, czy postawił granicę dla wykładni oświadczeń woli *per se* w sposób zasadniczo zgodny z wyżej przywołanym postanowieniem Sądu Najwyższego.

że w omawianym stanie faktycznym zarówno „umowa”, jak i „OWU” stanowiły wzorzec umowy w rozumieniu art. 384 k.c.¹⁷, jednak pierwszeństwo należałoby przyznać „umowie” zgodnie z art. 385 § 1 k.c.¹⁸ Realia niniejszej sprawy są jednak szczególnie i muszą prowadzić do wniosku, że jedynym możliwym do zastosowania postanowieniem byłoby postanowienie § 30 OWU. Wynika to z faktu, że zgodnie z art. 2 pkt 6 u.p.p.p. z 2000 r. (art. 2 ust. 2 pkt 2 u.p.p.p. z 2018 r.) w okresie trwania blokady rachunku niedopuszczalne jest dysponowanie wartościami zgromadzonymi na rachunku. Skoro zaś — jak wspomniano wyżej — lokata terminowa wygasa wraz z nadejściem terminu, na jaki została zawarta, a ostatni dzień terminu przypadał na okres blokady rachunku, to przedłużenie tej lokaty zgodnie z § 4 ust. 3 umowy stanowiłoby niedozwoloną dyspozycję środkami zgromadzonymi na rachunku. Z kolei, ponieważ dla powódki było prowadzone „konto osobiste”, mógłby znaleźć zastosowanie § 30 OWU, nie doszłoby bowiem do dyspozycji zgromadzonymi na rachunku środkami, te powinny być jedynie traktowane tak, jakby znajdowały się na „koncie osobistym”¹⁹. Dokonawszy tej delimitacji, należy rozważyć, czy w świetle reguły *contra proferentem* rzeczywiście dopuszczalna byłaby taka wykładnia postanowienia § 30 OWU, żeby przyjąć, że reguluje ono sytuację, jaka miała miejsce w stanie faktycznym, co skutkowałoby tym, że zgodnie z umową od środków zgromadzonych na tym rachunku należało się oprocentowanie. Konieczne będzie też przesądzenie, jakie znaczenie ma to, czy stroną umowy zawartej z bankiem jest konsument czy przedsiębiorca przy uwzględnieniu literalnego brzmienia art. 385 § 2 k.c. Jest to szczególnie istotne, gdy uwzględni się to, że w oparciu o treść rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego nie da się jednoznacznie stwierdzić, czy powódka w stosunku z bankiem była konsumentem czy przedsiębiorcą²⁰.

Zgodnie ze zdaniem drugim art. 385 § 2 k.c. niejednoznaczne postanowienia wzorca umowy tłumaczy się na korzyść konsumenta. Zastosowanie tej reguły zostało zatem ograniczone przedmiotowo do oświadczeń woli nieuzgodnionych indywidualnie²¹, i to takich, co do których stwierdzone zostało, że są niejednoznaczne²². W realiach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że postanowienie § 30 OWU nie było uzgodnione indywidualnie, a pytanie, czy reguluje ono sytuację blokady rachunku, stanowi właśnie taką niejednoznaczność. Uzasadnieniem zastosowania

¹⁷ Należy poprzeć w tym miejscu stanowisko, jakie wyraża F. Zoll (w:) *Prawo bankowe. Komentarz*, t. II, pod red. F. Zolla, Kraków 2005, art. 109, zgodnie z którym art. 109 pr. bank. jest zbędny w zakresie, w jakim wprowadza możliwość posługiwania się regulaminami, gdyż możliwość ta ma charakter generalny i wynika z przepisów kodeksu cywilnego, co pozwala ograniczyć dalsze rozważania do brzmienia art. 384 i n. k.c.

¹⁸ Co do możliwości posłużenia się tą regułą w odniesieniu do umów formularzowych zob. A. Olejniczak (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III, *Zobowiązania — część ogólna*, pod red. A. Kidyby, Warszawa 2014, art. 385.

¹⁹ Co słusznie podkreślił sąd apelacyjny w swoim rozstrzygnięciu.

²⁰ Por. przyp. 6.

²¹ P. Gorzko: *Reguła contra proferentem a granice wykładni oświadczeń woli w prawie cywilnym*, Warszawa 2019, s. 155.

²² M. Bednarek, P. Miklaszewicz (w:) *System prawa prywatnego*, t. 5, *Prawo zobowiązań — część ogólna*, pod red. K. Osajdy, Warszawa 2020, s. 799.

reguły *contra proferentem* jest to, aby ten, kto wzorzec umowy redaguje i narzuca, ponosił ryzyko jego wadliwego przygotowania²³. Te same racje występują w ocenianym przypadku. Dodatkowo należy mieć na względzie, że bank był instytucją obowiązaną w rozumieniu art. 2 pkt 1 u.p.p.p. z 2000 r. (art. 2 ust. 1 pkt 1 u.p.p.p. z 2018 r.) i tym samym powinien był przewidzieć zastosowanie instytucji blokady rachunku i należycie uregulować w umowie jej skutki. Z tych względów możliwe jest wyłożenie § 30 OWU na korzyść posiadacza rachunku. Ocena, co przyniesie mu korzyść, winna być dokonywana *in casu* z uwzględnieniem przede wszystkim jego interesów ekonomicznych (za to z pominięciem interesów autora wzorca — wbrew temu, co postuluje Sąd Najwyższy)²⁴. Odnosząc to do stanu faktycznego, który wystąpił w niniejszej sprawie, należy stwierdzić, że na korzyść posiadacza rachunku byłoby takie rozumienie § 30 OWU, iż regulował on również sytuację wystąpienia blokady rachunku. Tylko wtedy byłoby bowiem możliwe uzyskanie przez posiadacza rachunku oprocentowania od zgromadzonych na nim środków (w świetle art. 52 ust. 2 pkt 5 pr. bank.), co naturalnie realizuje jego interes ekonomiczny.

Kolejno, trzeba rozważyć, czy rozstrzygnięcie to byłoby słuszne jedynie wtedy, gdy stroną umowy jest konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c., na co mogłoby wskazywać literalne brzmienie art. 385 § 2 k.c. Za dominujące i trafne należy uznać stanowisko, zgodnie z którym reguła wykładni *contra proferentem* jest ogólną zasadą prawa cywilnego i powinna być stosowana również w obrocie dwustronnie profesjonalnym²⁵. Jest to uzasadnione racjami, dla których w ogóle wypracowano (i skodyfikowano) tę regułę. Jej istotą jest bowiem przerzucenie negatywnych konsekwencji nieprecyzyjnej treści wzorca umowy na podmiot, który wzorzec ten drugiej stronie narzuca. Brak jest racji, by czynić dystynkcję w tym przedmiocie w zależności od tego, czy drugą stroną jest konsument; czy nie, skoro równowaga w zakresie autonomii woli stron zostaje rzeczywiście naruszona. Widać to dobrze w przypadku stosunków (jak w ocenianym stanie faktycznym) z podmiotami rynku finansowego, których pozycja jest wyraźnie dominująca (głównie ze względów ekonomicznych) także nad większością przedsiębiorców. Pogląd ten spotkał się również z aprobatą w orzecznictwie²⁶. Warto jednak odnotować stanowisko odmienne, zgodnie z którym regułę *contra proferentem* należy ograniczyć jedynie do stosunków konsumenckich²⁷.

²³ *Ibidem*. Ideę tę jeszcze przed wejściem w życie kodeksu cywilnego wyraził Sąd Najwyższy; zob. orzeczenie SN z dnia 24 lipca 1959 r., 4 CR 1027/58, LEX nr 1634349.

²⁴ Co do tego, jak powinna się odbywać wykładnia „na korzyść”, zob. P. Gorzko: *Reguła...*, *op. cit.*, s. 227–231.

²⁵ Spośród wielu zob. F. Zoll (w:) *Prawo...*, *op. cit.*, art. 109; M. Bednarek, P. Miklaszewicz (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 759–760; A. Olejniczak (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, art. 385; W. Popiołek (w:) *Kodeks cywilny*, t. I, *Komentarz*, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2020, art. 385, nb 8.

²⁶ Wyrok SN z dnia 21 czerwca 2007 r., IV CSK 95/07, Legalis nr 171987; wyrok SN z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 90/09, Legalis nr 266543.

²⁷ P. Gorzko: *Reguła...*, *op. cit.*, s. 231–244. Autor ten przedstawia bogatą argumentację opartą na założeniu o odrębności reguły *contra proferentem* od modelu wykładni oświadczeń woli wynikającego z art. 65 k.c.

Problem ten może dodatkowo komplikować treść nowego art. 385⁵ k.c.²⁸, który rozszerzając zastosowanie przepisów o wzorcach umownych w stosunkach konsumenckich na osoby fizyczne zawierające umowy bezpośrednio związane z ich działalnością gospodarczą, gdy z treści umowy wynika, że nie posiadają one dla nich charakteru zawodowego, nie objął art. 385 § 2 k.c. i reguły *in dubio contra proferentem*. Można to interpretować dwojako. Po pierwsze, na poparcie stanowiska, że reguła ta winna być ograniczona tylko i wyłącznie do konsumentów, skoro ustawodawca nie wykorzystał szansy, by nadać jej szersze znaczenie. Z drugiej jednak strony można traktować to jako argument za tym, że skoro reguła *contra proferentem* ma charakter generalny, to jej uwzględnienie w art. 385⁵ k.c. byłoby zbędne, wprowadziłoby dodatkowe zamieszanie, a w skrajnym wypadku mogłoby zostać potraktowane jako dyskryminujące osoby prawne²⁹. Z tych względów należy stwierdzić, że nowelizacja ta nie wpłynęła na poprawność zajętą wcześniej stanowiska.

De lege ferenda należałoby postulować zmianę kodeksu cywilnego tak, by nadać regule *contra proferentem* jako regule generalnej zasad wykładni oświadczeń woli normatywne podstawy, co pozwoliłoby ostatecznie rozstrzygnąć niniejszy spór na korzyść stosowania tej reguły także w stosunkach niekonsumenckich³⁰.

Podsumowując ten fragment rozważań, należałoby stwierdzić, że reguła wykładni *in dubio contra proferentem* winna być stosowana niezależnie od klasyfikacji adherenta jako konsumenta czy przedsiębiorcy. Tym samym w niniejszej sprawie właściwym sposobem rozstrzygnięcia nieuregulowanych w umowie przypadków blokady rachunku i jego zajęcia byłoby posłużenie się tą regułą wykładni, która pozwoliłaby na szerokie wyłożenie § 30 OWU, a w konsekwencji na uznanie, że w stosunku umownym łączącym powódkę z bankiem przewidziane było oprocentowanie od środków zgromadzonych na rachunku, te bowiem winny być traktowane jak środki znajdujące się na „koncie osobistym”. Dla uznania zasadności żądań powódki konieczne jest jeszcze tylko wykazanie, że w okresie blokady rachunku i jego zajęcia nie dochodzi do ograniczenia uprawnienia banku do „obracania” zgromadzonymi na rachunku środkami.

V

Punktem wyjścia do prawidłowej oceny przysługiwania oprocentowania za okres blokady rachunku i jego zajęcia powinna być „furtka”, którą w uzasadnieniu

²⁸ Wprowadzonego art. 1 ustawy z dnia 31 lipca 2019 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia obciążeń regulacyjnych (Dz. U. poz. 1495 ze zm.). Przepis ten wszedł w życie 1 stycznia 2021 r.

²⁹ Szerzej o wadach tej nowelizacji w ogólności, w tym o dyskryminacji osób prawnych, zob. K. Wielgus, K. Górniak: *Ochrona przedsiębiorców poszła za daleko*, Dziennik Gazeta Prawna 2019, <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1427384,ochrona-przedsiębiorców-konsument-rekrojmia-odstapienie-od-umowy.html> (dostęp: 11 grudnia 2021 r.).

³⁰ Postulat taki formułuje również P. Gorzko: *Regula...*, *op. cit.*, s. 243, mimo że na gruncie obecnego stanu prawnego wyklucza on podmiotowo szersze stosowanie tej reguły.

głosowanego wyroku pozostawił Sąd Najwyższy, stwierdzając, że odsetki³¹ od środków zgromadzonych na rachunku nie należą się, „chyba że bank faktycznie korzystał z tych środków”. Ostatecznie jednak Sąd Najwyższy stwierdził, że bank nie miał takiej możliwości.

Stanowisko to oparte jest na brzmieniu art. 726 k.c., zgodnie z którym bank może „obracać” czasowo wolnymi środkami pieniężnymi, względem których przyjmuje się, że bank staje się ich właścicielem. Jest to zapatrywanie dość powszechne³², z którego wynika błędne w realiach współczesnej ekonomii przyrównywanie umowy rachunku bankowego do umowy depozytu nieprawidłowego (art. 845 k.c.)³³. Skutkiem takiego rozumowania jest przyjęcie, że bank przyjmujący depozyt od posiadacza rachunku bankowego następnie w ramach swojej akcji kredytowej wypłaca go kredytobiorcom. Założeniem jest tutaj, że są to te same środki pieniężne (czego zresztą dowodzi posłużenie się przez Sąd Najwyższy przykładem zamknięcia gotówki w sejfie). Takiego wnioskowania nie można uznać za poprawne, abstrahuje bowiem ono od ekonomicznego mechanizmu działania rachunków bankowych. Otóż z chwilą zdeponowania środków w banku powstaje pieniądz bezgotówkowy, który stanowi zapis na rachunku³⁴. Wpłacony depozyt stanowi tzw. wkład pierwotny³⁵. Z perspektywy prawnej odpowiada on wierzytelności posiadacza rachunku względem banku prowadzącego ten rachunek³⁶. Uświadomienie sobie tego stanowi podstawę do zrozumienia treści stosunku zobowiązaniowego wynikającego z umowy rachunku bankowego, którego przedmiotem nie są środki pieniężne, ale właśnie wierzytelność o wypłatę określonej sumy³⁷. O ile ta prawidłowość zdaje się znajdować aprobatę wśród prawników, czego wyraz stanowią chociażby rozstrzygnięcia dotyczące charakteru wpisu na rachunku³⁸, o tyle dalsze jej konsekwencje są już często niedostrzegane. Należy bowiem uświadomić sobie, że pieniądz

³¹ W tym miejscu uzasadnienia Sąd Najwyższy posłużył się pojęciem „odsetki” w znaczeniu odsetek kapitałowych, o których mowa w art. 359 k.c., czyli „oprocentowania”, o którym mowa w art. 52 ust. 2 pkt 5 pr. bank. Warto jednak postulować *de lege ferenda* generalne i ustawowe rozróżnienie oprocentowania (odsetek kapitałowych) i odsetek (za opóźnienie), by uniknąć nieporozumień i wyraźnie odróżnić obie instytucje.

³² Zob. J. Gołaczyński (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. E. Gniewka, P. Machnikowskiego, Warszawa 2021, art. 726, nb 2–3; A. Nowacki (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. K. Osajdy, Warszawa 2021, art. 726, teza 3. Autorzy ci — tak jak i Sąd Najwyższy — przywołują w tym względzie uchwałę (7) SN z dnia 14 czerwca 1962 r., VI KO 23/62, Legalis nr 518447, jednak wiekowość tej uchwały rodzi pytanie o jej aktualność na obecnym etapie rozwoju technologicznego i ekonomicznego, mimo że i obecnie wyraża się podobne stanowisko (zob. uchwała SN z dnia 9 listopada 2021 r., I KZP 3/21, OSNK 2022, nr 1, poz. 3).

³³ J. Gołaczyński (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, art. 726, nb 2; Z. Ofiarski: *Prawo bankowe*, Warszawa 2021, s. 238.

³⁴ A. Kaźmierczak: *Pieniądz i bank w kapitalizmie*, Warszawa 1992, s. 27–28; B. Kosiński, A.Z. Nowak, R. Karkowska, T. Winkler-Drewny: *Podstawy współczesnej bankowości*, Warszawa 2017, s. 86.

³⁵ B. Pietrzak (w:) *System finansowy w Polsce*, pod red. B. Pietrzaka, Z. Polańskiego, B. Woźniak, Warszawa 2004, s. 76.

³⁶ K. Oplustil, M. Porzycki (w:) *Instytucje gospodarki rynkowej*, pod red. T. Włudyki, M. Smagi, Warszawa 2015, s. 228–229.

³⁷ W. Pyziół (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 495.

³⁸ Por. wyrok SN z dnia 9 lipca 2008 r., V CSK 56/08, Legalis nr 340500; wyrok SN z dnia 8 grudnia 2010 r., V CSK 163/10, Legalis nr 309863; wyrok SN z dnia 12 marca 2020 r., IV CSK 568/18, LEX nr 3008544.

bezugotówkowy pełni te same funkcje co pieniądź emitowany przez bank centralny (w tym funkcję prawnego środka płatniczego)³⁹, jest jednak od niego odrębny⁴⁰. Tym samym trzeba stwierdzić, że banki w ogóle nie obracają tymi środkami, które zostały zdeponowane na rachunku, zaś działalność kredytową prowadzą w oparciu o wartość środków zapisanych na rachunkach (pieniądz bezgotówkowy)⁴¹.

Kolejnym powszechnym błędem jest traktowanie banku jako swoistego pośrednika, który przyjmuje depozyty i wypłaca je w postaci kredytów⁴². Tak też w glosowanym orzeczeniu potraktował bank Sąd Najwyższy. Rozumienie to pomija udział banków w kreacji pieniądza⁴³. Skróceniowo mechanizm ten należy przedstawić w sposób następujący: bank, przyjmując depozyt, dokonuje zapisu na rachunku, który stanowi pieniądź bezgotówkowy, tzw. wkład pierwotny (ten element odpowiada umowie rachunku bankowego, o której mowa w art. 725 k.c.). Bank odprowadza do banku centralnego część wpłaconych środków, która ma zapewnić płynność finansową, czyli tzw. rezerwę obowiązkową⁴⁴. Wysokość pozostałych środków określa (przy uwzględnieniu wymogów nadzorczych wynikających z prawa publicznego) rozmiar akcji kredytowej banku. Bank udziela kredytów przez dokonanie odpowiednich zapisów na rachunkach kredytobiorców, jest to zatem pieniądź bezgotówkowy noszący miano wkładu wtórnego⁴⁵ (ten element odpowiada umowie kredytu bankowego, o której mowa w art. 69 pr. bank.). W tym momencie dochodzi do wykreowania przez bank nowej ilości pieniądza bezgotówkowego, która od teraz będzie występować w obrocie rynkowym. Stwierdzenie wykreowania nowego pieniądza bezgotówkowego przez bank w jasny sposób wyklucza potraktowanie wypłaty kredytu jako czynności „obracania” wcześniej zdeponowanymi środkami.

By lepiej zrozumieć te mechanizmy, należałoby prawidłowo wyłożyć art. 2 pr. bank., zgodnie z którym bank obciąża ryzykiem środki powierzone pod jakimkolwiek tytułem zwrotnym. W warstwie językowej uwagę zwraca to, że ustawodawca nie posługuje się pojęciem „obracanie środkami” czy „dysponowanie środkami”, tym samym konieczne jest stwierdzenie, czy zakres pojęciowy „obciążania ryzykiem” jest odmienny. Na tak postawione pytanie należałoby udzielić odpowiedzi twierdzącej. Charakter działalności bankowej polega nie tyle na tym, że deponenci (posia-

³⁹ B. Kosiński, A.Z. Nowak, R. Karkowska, T. Winkler-Drews: *Podstawy...*, *op. cit.*, s. 86.

⁴⁰ A. Kaźmierczak: *Pieniądz...*, *op. cit.*, s. 109–124; B. Pietrzak (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 75.

⁴¹ Por. B. Kosiński, A.Z. Nowak, R. Karkowska, T. Winkler-Drews: *Podstawy...*, *op. cit.*, s. 180–182.

⁴² M. McLeay, A. Radia, R. Thomas: *Money creation in the modern economy*, Bank of England Quarterly Bulletin 2014, Q1, s. 15.

⁴³ K. Oplustil, M. Porzycki (w:) *Instytucje...*, *op. cit.*, s. 231. Szerzej z perspektywy ekonomicznej zob. A. Kaźmierczak: *Pieniądz...*, *op. cit.*, s. 109–124; B. Pietrzak (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 75–79; B. Kosiński, A.Z. Nowak, R. Karkowska, T. Winkler-Drews: *Podstawy...*, *op. cit.*, s. 101–103.

⁴⁴ Zob. art. 38 i n. ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 492 ze zm.). Mechanizm kreacji pieniądza jest możliwy ze względu na przyjęcie modelu rezerwy częściowej, w odróżnieniu od (rzadkich) systemów, w których występuje model rezerwy całkowitej; zob. K. Oplustil, M. Porzycki (w:) *Instytucje...*, *op. cit.*, s. 231.

⁴⁵ B. Pietrzak (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 76.

dadce rachunków bankowych) ufają bankom jako depozytariuszom ich środków, co ufają zdolnościom banków w zakresie zarządzania i gospodarowania, które pozwolą na wypłatę wynagrodzenia od zdeponowanych środków (oprocentowania wynikającego z umowy rachunku bankowego) czy wypłatę sumy pieniężnej na każde żądanie (art. 726 k.c.), przy jednoczesnym napędzaniu gospodarki przez udzielanie kredytów i kreowanie pieniądza zgodnie z założeniami polityki monetarnej państwa i występującym na rynku popytem na pieniądź. Chodzi o takie równoważenie popytu na pieniądź (zapotrzebowania na kredyty) z podażą pieniądza (kreacją pieniądza, która następuje w ramach akcji kredytowej banku, której rozmiar jest z kolei zależny od wartości depozytów), by jednocześnie bank był w stanie wypełnić swoje zobowiązania⁴⁶. Cały ten mechanizm odbywa się w rzeczywistości na płaszczyźnie kalkulacji rachunkowej banków⁴⁷. Takie szersze ujęcie pozwala zrozumieć, na czym miałyby polegać obciążanie środków ryzykiem. W naukach ekonomicznych w zakresie działalności banków wyróżnia się przede wszystkim ryzyko płynności⁴⁸, które stanowi zagrożenie zdolności do spełniania swoich zobowiązań przez bank, i ryzyko kredytowe⁴⁹, którym jest zagrożenie brakiem spłaty kredytów przez kredytobiorców. Należałoby zatem stwierdzić, że działalność bankowa polega na dokonywaniu czynności bankowych⁵⁰, które ze swej istoty wiążą się ze zidentyfikowanym wyżej ryzykiem, a skoro ich podstawą jest zestawienie aktywów i pasywów banku, w którym kluczową rolę odgrywa wielkość depozytów, dochodzi do obciążania ryzykiem środków powierzonych pod jakimkolwiek tytułem zwrotnym. Ta propozycja wykładni art. 2 pr. bank. odpowiadałaby rzeczywistemu charakterowi działalności banków. Bezsprzecznie jednak trzeba stwierdzić, że banki w swej działalności (w tym zwłaszcza udzielając kredytów) nie „obracają” zdeponowanymi środkami.

Oznacza to, że przepisu art. 726 k.c. nie można rozumieć dosłownie i nie przystaje on do realiów współczesnej gospodarki. *De lege ferenda* konieczne byłoby znowelizowanie kodeksowej regulacji umowy rachunku bankowego. Za niezbędne należałoby uznać usunięcie z art. 726 k.c. pojęcia „obracanie środkami”, skoro do takiego „obracania” w ogóle nie dochodzi. Regulację tę, choćby w minimalnym stopniu, poprawiłoby posłużenie się pojęciem „obciążanie środków ryzykiem”

⁴⁶ Poprzez utrzymywanie zasobów płynnych; por. B. Kosiński (w:) *Bankowość*, pod red. W.L. Jaworskiego, Z. Zawadzkiej, Warszawa 2002, s. 454; B. Kosiński, A.Z. Nowak, R. Karkowska, T. Winkler-Drewny: *Podstawy...*, *op. cit.*, s. 186–187.

⁴⁷ Zob. szerzej F.S. Mishkin, K. Matthews, M. Giuliadori: *The Economics of Money, Banking and Financial Markets. European Edition*, Pearson 2013, s. 205–229.

⁴⁸ Z. Zawadzka (w:) *Bankowość*, pod red. W.L. Jaworskiego, Z. Zawadzkiej, Warszawa 2002, s. 598.

⁴⁹ M.S. Wiatr (w:) *Bankowość*, pod red. W.L. Jaworskiego, Z. Zawadzkiej, Warszawa 2002, s. 629.

⁵⁰ O tym, że na gruncie art. 2 pr. bank. pojęcie czynności bankowych powinno być rozumiane szerzej niż na gruncie art. 5 pr. bank., zob. L. Kociucki (w:) *Prawo bankowe. Komentarz do przepisów cywilnoprawnych*, pod red. B. Bajor, L. Kociuckiego, J.M. Kondka, K. Królikowskiej, Warszawa 2020, s. 68. Rozstrzygnięcie to nie jest przedmiotem analizy w niniejszej glosie, jednak pogląd ten wart jest odnotowania zwłaszcza w kontekście proponowanego tu rozumienia „czynności bankowych obciążających ryzykiem środki powierzone pod jakimkolwiek tytułem zwrotnym”.

w podanym wyżej rozumieniu, co pozwoliłoby także zachować spójność kodeksu cywilnego i prawa bankowego. Słuszne byłoby jednak całkowite przeredagowanie przepisów art. 725–733 k.c., by podstawowa umowa w dzisiejszym obrocie gospodarczym, jaką jest umowa rachunku bankowego⁵¹, odpowiadała kształtowi współczesnej gospodarki.

Finalnie należy odnieść tę analizę do problemu, który był przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego. Wynika z niej bowiem, że ani blokada rachunku, ani jego zajęcie nie powodują, że bank nie może obracać środkami na nim zgromadzonymi, skoro bank w swojej działalności w ogóle nie obraca środkami posiadaczy rachunków. Jednocześnie ponieważ działalność kredytowa odbywa się na płaszczyźnie rachunkowej (i skutkuje kreacją pieniądza), to wbrew twierdzeniom Sądu Najwyższego zdolność banku w zakresie udzielania kredytów nie została w żaden sposób ograniczona poprzez obowiązywanie blokady rachunku i jego zajęcie⁵². O tyle — odnosząc się do uzasadnienia przedstawionego przez Sąd Najwyższy — można by stwierdzić, że bank „faktycznie korzystał z tych środków”, a czynił to, uwzględniając je w swoich kalkulacjach, na podstawie których określa rozmiar akcji kredytowej. Tym samym bank nie był w żaden sposób stratny ze względu na zastosowanie blokady rachunku i jego zajęcie, a skoro tak, to brak jest podstaw, by odmawiał on wypłaty oprocentowania jako wynagrodzenia za możliwość dysponowania kapitałem (czyli *de facto* za możliwość uwzględniania wartości środków zgromadzonych na rachunku, przy określaniu rozmiarów akcji kredytowej).

Na taką ocenę nie wpływa także literalne brzmienie art. 2 pkt 6 u.p.p.p. z 2000 r. (art. 2 ust. 2 pkt 2 u.p.p.p. z 2018 r.), zgodnie z którym blokada rachunku oznacza czasowe uniemożliwienie dysponowania i korzystania ze wszystkich wartości majątkowych zgromadzonych na rachunku, w tym również przez instytucję obowiązana. Przedmiotem blokady jest pieniądz bezgotówkowy, czyli wierzytelność przysługująca posiadaczowi rachunku. Z kolei z wcześniejszych rozważań wynika, że zasadnicza działalność banku nie polega na „dysponowaniu” środkami zgromadzonymi na rachunku. Tym samym blokada rachunku nie może prowadzić do generalnego uniemożliwienia bankom uwzględniania wartości depozytu w swojej działalności⁵³. W odniesieniu do banku przepis ten należałoby rozumieć jedynie

⁵¹ Z uwzględnieniem, że obecnie większość rachunków bankowych stanowi równocześnie rachunki płatnicze, o których mowa w art. 2 pkt 25 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1907 ze zm.).

⁵² Wydaje się, że skala działalności banków pozwala pominąć w rozważaniach niewystępujące w rzeczywistości sytuacje graniczne, gdzie bank zmuszony jest powstrzymać bądź ograniczyć akcję kredytową ze względu na występowanie blokady rachunku lub jego zajęcie, jeśli wynika z tego ujęcie środków w innej kategorii rachunkowej.

⁵³ Dla działalności banku zasadniczo nie będzie mieć znaczenia, czy wypłaty środków zażąda prokurator, czy posiadacz rachunku, a właśnie jako obowiązek pozostawienia wartości do dyspozycji prokuratora należałoby rozumieć instytucję blokady rachunku. Por. M. Hara, R. Kierzyńska, P. Kołodziejcki (w:) *Ustawa o przeciwdziałaniu*

w kontekście uniemożliwienia mu na przykład usunięcia i modyfikacji wpisu na rachunku lub potrącania z tej wierzytelności należnych na rzecz banku opłat⁵⁴. Charakter działalności bankowej nakazuje rozumieć to ograniczenie dla banków nieco inaczej niż w odniesieniu do innych instytucji obowiązanych, na przykład notariuszy, adwokatów czy radców prawnych, którzy rzeczywiście w zakresie wskazanych w ustawie czynności środkami mogliby „dysponować”.

VI

Należy odnieść się do jeszcze jednego argumentu podniesionego przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu glosowanego orzeczenia. Stwierdza on bowiem, że oprocentowanie należne od brudnych pieniędzy również stanowi brudne pieniądze i z tego względu nie powinno posiadaczowi rachunku przysługiwać. Wniosek ten abstrahuje od dwóch fundamentalnych kwestii, tj. po pierwsze, istoty umowy rachunku bankowego, po drugie zaś od rozstrzygnięcia sądu karnego, czy środki na rachunku rzeczywiście stanowiły brudne pieniądze⁵⁵. Trzeba bowiem stwierdzić, że blokada rachunku, która stanowi instytucję prawa publicznego, nie wpływa na obowiązki stron umowy rachunku bankowego wynikające ze stosunku prawa prywatnego, co zresztą podnosi się w literaturze przedmiotu⁵⁶. Jednocześnie przesądzono w niniejszej glosie, że umowa rachunku bankowego przewidywała oprocentowanie, a działalność banku nie została ograniczona na skutek blokady rachunku (i jego zajęcia), co uzasadnia przysługiwanie oprocentowania w ogóle. Niemniej sam wpis na rachunku (choć nie przesądza o rozmiarze wierzytelności posiadacza rachunku do banku) stanowi przesłankę rozporządzenia przez posiadacza rachunku środkami na nim zgromadzonymi⁵⁷. O tyle należałoby stwierdzić, że uznanie rachunku posiadacza wartością odpowiadającą oprocentowaniu może być dokonane dopiero po zdjęciu blokady rachunku, co pozwala zminimalizować ryzyko identyfikowane przez Sąd Najwyższy, jakoby wypłata oprocentowania powodowała zwiększenie kwoty brudnych pieniędzy i była sprzeczna z założeniami regulacji o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy.

praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu. Komentarz, pod red. M. Hary, R. Kierzyński, P. Kołodziejskiego, Warszawa 2013, art. 16.

⁵⁴ *Ibidem*, art. 16.

⁵⁵ Z treści uzasadnienia wyroku wynika jedynie, że w postępowaniu karnym zapadł wyrok uniewinniający. Brak jest jednak informacji co do tego, czy oskarżonego uniewinniono ze względu na niespełnienie znamion przedmiotowych typu czynu zabronionego, czy ze względu na okoliczność subiektywną, jaką jest zawinienie. To mogłoby wpływać na ocenę środków zgromadzonych na rachunku jako brudnych pieniędzy. Jednak niezależnie od okoliczności niniejszej sprawy należy stwierdzić, że nie można *a priori* wykluczać przysługiwania oprocentowania tylko z tego tytułu, że występuje podejrzenie, iż zgromadzone na rachunku środki pochodziły z przestępstwa.

⁵⁶ M. Hara, P. Kierzyński, P. Kołodziejski (w:) *Ustawa...*, *op. cit.*, art. 16.

⁵⁷ Zob. przywołany wyżej wyrok SN z dnia 8 grudnia 2010 r., V CSK 163/10, Legalis nr 309863.

VII

Konkludując niniejsze rozważania, należy podkreślić następujące wnioski. Po pierwsze, trzeba wykluczyć posługiwanie się w polskim porządku prawnym teorią wykładni uzupełniającej. Jednocześnie należy stwierdzić, że wbrew literalnemu brzmieniu art. 385 § 2 k.c. reguła *in dubio contra proferentem* dotyczy wszelkich stosunków prawnych, w których posłużono się wzorcem umowy, a nie tylko stosunków konsumenckich. W realiach niniejszej sprawy, przy uwzględnieniu, że bank stanowi instytucję obowiązującą w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy... z 2000 r. (oraz ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy... z 2018 r.), która powinna była przewidzieć wystąpienie blokady rachunku, pozwala to szeroko wyłożyć § 30 OWU na korzyść adherenta, tj. tak, że umowa łącząca powódkę z bankiem przewiduje oprocentowanie od środków zgromadzonych na rachunku.

Po drugie, podkreślić należy, że środki na rachunku bankowym stanowią pieniądź bezgotówkowy, czyli wierzytelność posiadacza rachunku do banku o wypłatę określonej sumy pieniężnej. Bank w swojej działalności opiera się na zestawieniu pasywów i aktywów, w którym istotną rolę odgrywa wysokość środków zgromadzonych na rachunkach bankowych deponentów. W oparciu o taką kalkulację banki udzielają kredytów, przy czym akcja kredytowa banków stanowi element mechanizmu kreacji pieniądza bezgotówkowego przez banki komercyjne. Tym samym we współczesnej gospodarce w ogóle nie dochodzi do „obracania” przez banki środkami deponentów, a przepis art. 726 k.c. jest regulacją anachroniczną. Z tego względu nie można uznać za słuszne stwierdzenia Sądu Najwyższego, że działalność banku w okresie blokady rachunku i jego zajęcia była ograniczona, gdyż bank nie mógł obracać środkami zgromadzonymi na rachunku. Bez znaczenia pozostaje tu brzmienie art. 2 pkt 6 u.p.p. z 2000 r. (art. 2 ust. 2 pkt 2 u.p.p. z 2018 r.).

Podkreślenia wymaga fakt, że banki dokonują czynności bankowych obciążających ryzykiem środki powierzone pod jakimkolwiek tytułem zwrotnym (art. 2 pr. bank.), co bynajmniej nie oznacza, że banki obracają środkami zgromadzonymi na rachunkach bankowych deponentów. Należy wskazać, że banki prowadzą taką działalność, z którą immanentnie związane jest ryzyko, zaś wielkość emitowanego przez nie pieniądza jest pochodną wielkości zgromadzonych depozytów.

Z tych względów należy stwierdzić, że ani w okresie blokady rachunku (zgodnie z przepisami ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy... z 2000 r. i ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy... z 2018 r.), ani w okresie zajęcia rachunku w ramach wykonywania zabezpieczenia majątkowego w postępowaniu karnym (art. 291 i n. k.p.k.), ani w okresie zajęcia rachunku w ramach wykonywania zabezpieczenia roszczeń pieniężnych (art. 747 i n. k.p.c.) nie dochodzi do ograniczenia działalności banku, który dalej może uwzględniać wartość środków zgromadzonych na zajęтым (objętym blokadą) rachunku i w oparciu o nią prowadzić swoją działalność, w tym w szczególności udzielać kredytów. Skoro tak, to brak jest podstaw do przy-

jęcia, że bank może nie wykonywać swoich obowiązków ze stosunku umowy rachunku bankowego. *Ergo* za okres blokady rachunku lub jego zajęcia posiadaczowi rachunku przysługuje oprocentowanie od środków na nim zgromadzonych zgodnie z treścią umowy. Wniosek przeciwny byłby nie tylko błędny, ale i absurdalny⁵⁸.

Dla klarowności wyводу warto podkreślić różnicę pomiędzy omawianymi przypadkami blokady rachunku i jego zajęcia a sytuacjami, w których środki z zajętego rachunku wypłacono na rachunek organu egzekucyjnego, rachunek depozytowy Ministra Finansów lub do rąk posiadacza. Tak wypłacone środki nie stanowią już bowiem środków zgromadzonych na rachunku posiadacza (art. 726 k.c.). Częstokroć nie będą nawet środkami zgromadzonymi na rachunku prowadzonym w banku, z którym umowę zawarł posiadacz rachunku. Tym samym nie sposób stwierdzić, by bank mógł uwzględnić te środki w swojej kalkulacji rachunkowej, a zatem jego interesy można uznać za naruszone. W tych przypadkach oczywiście oprocentowanie nie przysługuje posiadaczowi rachunku. Jednak nie tyle dlatego, że bank byłby ograniczony w „obracaniu środkami”, ile dlatego, że oprocentowanie przysługuje od środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku bankowym posiadacza (art. 52 ust. 2 pkt 5 pr. bank.), zaś — jak wspomniano — wraz z wypłatą na rachunek organu egzekucyjnego, rachunek depozytowy Ministra Finansów lub do rąk posiadacza, środki te nie są już dłużej zgromadzone na rachunku bankowym posiadacza (jego wierzytelność względem banku jest odpowiednio niższa) i nie obejmuje ich treść umowy rachunku bankowego zawartej między posiadaczem a bankiem, w tym postanowienia przewidujące oprocentowanie.

Po trzecie, trzeba zaznaczyć, że zastosowanie instytucji prawa publicznego, jaką jest blokada rachunku (zgodnie z przepisami ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy... z 2000 r. i ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy... z 2018 r.), nie wpływa na wykonywanie obowiązków wynikających z umowy rachunku bankowego jako umowy prawa cywilnego. Charakter wpisu na rachunku i możliwość jego dokonania dopiero po zdjęciu blokady przesądza, że należy odmówić racji argumentom, które apriorycznie wykluczałyby możliwość wypłaty oprocentowania od środków zgromadzonych na rachunku ze względu na traktowanie tego oprocentowania

⁵⁸ Dotyczy to zwłaszcza przypadków zajęcia rachunku w ramach zabezpieczenia udzielanego w postępowaniu cywilnym. Co prawda instytucja ta nie była przedmiotem głosowanego rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, jednak brak jest podstaw, by czynić w tym zakresie jakąkolwiek dystynkcję. Łatwo wyobrazić sobie sytuację, gdy podmiot A jest posiadaczem rachunku, z którego przysługuje mu wierzytelność do banku o wypłatę 500 tys. zł (jest to suma środków zgromadzonych na rachunku), umowa przewiduje oprocentowanie tych środków. Jednocześnie w ramach postępowania cywilnego toczącego się przeciwko podmiotowi A z powództwa podmiotu B o zapłatę 50 tys. zł udzielone zostaje podmiotowi B zabezpieczenie poprzez zajęcie rachunku podmiotu A do kwoty 50 tys. zł. Czy w takiej sytuacji podmiot A otrzyma oprocentowanie od kwoty 450 tys. zł? Jak wyliczyć takie oprocentowanie w stosunku rocznym, uwzględniając czas trwania zabezpieczenia? Czy oprocentowanie się należy, jeśli zabezpieczenie upadnie zgodnie z art. 744 k.p.c., jeśli tak, to jak je wyliczyć? Widać mnogość problemów, która jest jeszcze donioślejsza, gdy weźmie się pod uwagę liczbę tak ustanawianych zabezpieczeń oraz to, że tego typu operacje rachunkowe musiałyby być prowadzone dla każdego przypadku. Koszty i trudności z tym związane obciążałyby bank wypłacający oprocentowanie. Dlatego też w praktyce banki nie kwestionują wypłaty oprocentowania w tego typu sytuacjach.

towania jako brudnych pieniędzy. Ograniczenia w tym zakresie mogłyby wystąpić dopiero po przesądzeniu, że zostało popełnione przestępstwo prania brudnych pieniędzy, a ich podstawą nie powinien być stosunek prawa prywatnego wynikający z umowy rachunku bankowego w rozumieniu art. 725 k.c.

Jedynie na marginesie niniejszych rozważań należy się odnieść do kwestii, która była przedmiotem niedawnego orzecznictwa Sądu Najwyższego⁵⁹ i nowelizacji wprowadzającej art. 236b k.p.k.⁶⁰, a mianowicie traktowania środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku bankowym jako dowodu rzeczowego. Zagadnienie to pozostaje bowiem bez wpływu na przedstawioną w niniejszej glosie analizę. Po pierwsze dlatego, że klasyfikacja środków pieniężnych jako rzeczy możliwa jest jedynie na potrzeby postępowania dowodowego w procesie karnym (co wprost wynika z art. 236b § 1 k.p.k.) i nie może prowadzić do stwierdzenia, że na gruncie prawa prywatnego przedmiotem umowy rachunku bankowego są pieniądze jako kategoria prawa rzeczowego, nie zaś wierzytelność posiadacza rachunku względem banku. Po drugie, skutkiem takiej kwalifikacji jest ograniczenie uprawnień posiadacza rachunku bankowego do dysponowania środkami zgromadzonymi na rachunku, jednak już nie uprawnień banku, który dalej może prowadzić swoją działalność na omówionych wyżej zasadach. Skoro tak, to problem ten pozostaje bez znaczenia dla zasadności roszczeń posiadacza rachunku bankowego o wypłatę oprocentowania zgodnie z treścią umowy rachunku bankowego łączącej posiadacza rachunku z bankiem.

Podsumowując, trzeba stwierdzić, że w niniejszej sprawie powództwo zasługiwało na uwzględnienie. W umowie łączącej powódkę z bankiem przewidziane było oprocentowanie i nie wystąpiły żadne okoliczności uzasadniające odmowę wypłaty oprocentowania zgodnie z treścią umowy.

BIBLIOGRAFIA

- Bednarek M., Mikłaszewicz P. (w:) *System prawa prywatnego*, t. 5, *Prawo zobowiązań — część ogólna*, pod red. K. Osajdy, Warszawa 2020.
- Gołaczyński J. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. E. Gniewka, P. Machnikowskiego, Warszawa 2021.
- Gorzko P.: *Regula contra proferentem a granice wykładni oświadczeń woli w prawie cywilnym*, Warszawa 2019.
- Każmierczak A.: *Pieniądz i bank w kapitalizmie*, Warszawa 1992.
- Kociucki L. (w:) *Prawo bankowe. Komentarz do przepisów cywilnoprawnych*, pod red. B. Bajor, L. Kociuckiego, J.M. Kondka, K. Królikowskiej, Warszawa 2020.

⁵⁹ Uchwała SN z dnia 13 października 2021 r., I KZP 1/21, OSNK 2021, nr 11–12, poz. 42; uchwała SN z dnia 9 listopada 2021 r., I KZP 3/21, OSNK 2022, nr 1, poz. 3.

⁶⁰ Ustawa z dnia 17 grudnia 2021 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z powołaniem Centralnego Biura Zwalczenia Cyberprzestępczości (Dz. U. poz. 2447). Przepis ten wszedł w życie 12 stycznia 2022 r.

- Kosiński B., Zawadzka Z., Wiatr M.S. (w:) *Bankowość*, pod red. W.L. Jaworskiego, Z. Zawadzkiej, Warszawa 2002.
- Kosiński B., Nowak A.Z., Karkowska R., Winkler-Drews T.: *Podstawy współczesnej bankowości*, Warszawa 2017.
- McLeay M., Radia A., Thomas R.: *Money creation in the modern economy*, Bank of England Quarterly Bulletin 2014, Q1, s. 14–27.
- Mishkin F.S., Matthews K., Giuliadori M.: *The Economics of Money, Banking and Financial Markets. European Edition*, Pearson 2013.
- Ofiarski Z.: *Prawo bankowe*, Warszawa 2021.
- Olejniczak A. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III, *Zobowiązania — część ogólna*, pod red. A. Kidyby, Warszawa 2014.
- Oplustil K., Porzycki M. (w:) *Instytucje gospodarki rynkowej*, pod red. T. Włudyki, M. Smagi, Warszawa 2015.
- Pietrzak B. (w:) *System finansowy w Polsce*, pod red. B. Pietrzaka, Z. Polańskiego, B. Woźniak, Warszawa 2004.
- Popiołek W. (w:) *Kodeks cywilny*, t. I, *Komentarz*, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2020.
- Pyziół W. (w:) *System prawa prywatnego*, t. 8, *Prawo zobowiązań — część szczegółowa*, pod red. J. Panowicz-Lipskiej, Warszawa 2011.
- Radwański Z.: *Teoria umów*, Warszawa 1977.
- Radwański Z., Mularski K. (w:) *System prawa prywatnego*, t. 2, *Prawo cywilne — część ogólna*, pod red. Z. Radwańskiego, A. Olejniczaka, Warszawa 2019.
- Robaczyński W. (w:) *Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz*, pod red. M. Pyziak-Szafnickiej, Kraków–Warszawa 2009.
- Sobolewski P., Nowacki A. (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. K. Osajdy, Warszawa 2021.
- Ustawa o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu. Komentarz*, pod red. M. Hary, R. Kierzynki, P. Kołodziejkiego, Warszawa 2013.
- Wielgus K., Górniak K.: *Ochrona przedsiębiorców poszła za daleko*, Dziennik Gazeta Prawna, 27 sierpnia 2019 r.
- Zoll F. (w:) *Prawo bankowe. Komentarz*, t. II, pod red. F. Zolla, Kraków 2005.

Słowa kluczowe: rachunek bankowy, bank, oprocentowanie, zajęcie rachunku bankowego, kreacja pieniądza, reguła *contra proferentem*.

MACIEJ BUJALSKI

SCOPE OF APPLICATION OF THE *CONTRA PROFERENTEM* RULE
AND THE NATURE OF THE BANK ACCOUNT CONTRACT
IN THE CONTEXT OF THE NOTION OF
„CIRCULATING THE MONEY”. THE CRITICAL COMMENTARY
TO THE JUDGMENT OF THE SUPREME COURT OF THE REPUBLIC
OF POLAND FROM 21 JANUARY 2021, III CSKP 80/21

S u m m a r y

This critical commentary on the judgement of the Polish Supreme Court concerns the analysis of the application of the *contra proferentem* rule in the interpretation of contracts with non-consumers which is highly debatable due to the literal content of the Polish Civil Code. The issue is particularly important when it comes to adhesive contracts with dominant entities such as banks, so this judgment is an opportunity to argue in favor of the wider application of the mentioned rule. The main subject of the commentary is to prove that the regulation of the bank account contract is anachronistic and should be modernized. The current regulation is not in line with modern economics while calling the bank activity by using the notion of „circulating the money” deposited in the bank account. That point of view does not take into account the role which banks play in money creation and how banks are taking on deposits and granting loans and credits. From the economical point of view, there is no such occurrence as „circulation” in the meaning used by the Supreme Court. Those circumstances should be considered in an analysis of the bank account contract and lead to the conclusion that the bank is not limited by the attachment of a bank account. As the result, the interest resulting from the contract should be paid to the customer even for the period when the bank account was attached.

Keywords: bank account, bank, interest, attachment of bank account, money creation, *contra proferentem* rule.